ROK V 30 LIPCA 1939 R. NR 31

POLSKA

CHATA POLSKA



Stara chata na Kujawach.

Każdy naród, który w historii cywilizacji byt swój zaznaczył i rozwijał się wszechstronnie — ma swoją architekturę narodową. Ar- chitektura ta jest zawsze udoskonaleniem pierwiastków jego budownictwa ludowego.

Wiemy, — że oblicze kulturalne wsi ulega szybkiej zmianie. Giną stroje, zwyczaje, obrzędy. Zmienia się i typ chaty polskiej, tak dotąd odrębnej, po-



Chata na Wołyniu.

poznać kulturę ludową, jej odrębności i oryginalności, by móc jednocześnie starać się o podnoszenie poziomu kulturalnego przez szczepienie najnowszych zdobyczy kultury powszechnej. Ale ta twórczość kulturalna ludu musi być dość silna, aby idące z zewnątrz nabytki umiejętnie mogła przystosować, wzbogacając nimi ogólny skarbiec kultury narodowej.

Dla poznania naszej kultury narodowej konieczną jest m. in. znajomość chaty polskiej.

Zresztą całe budownictwo wiejskie drewniane, podcieniowe, specjalny sposób wiązania i układu dachów, ma swoje źródło w składzie starej chaty włościańskiej.

siadającej specjalne cechy „swojskości", zachowane dzięki tradycji.

Taką charakterystyczną cechą chaty polskiej, wyróżniającą ją od innych, obcych chat jest np. prapolski daszek przyżbowy — pierwiastek naszej konstrukcji dachowej. Ten pradawny daszek spotykamy na całym obszarze ziemi naszej od Karpat aż po Bałtyk. To jest właśnie — owe piętno polskości, które przetrwało wieki, przeobrażając się z czasem pod wpływem różnych czynników z różnych stron oddziaływujących na wieś.

Nie wystarczy więc znać dziś pieśni czy opowiadania, obrzędy, zwyczaje — czy stroje, musimy



Drewniane domki z podcieniami w okolicy Warszawy.

Zasadnicze cechy chaty polskiej

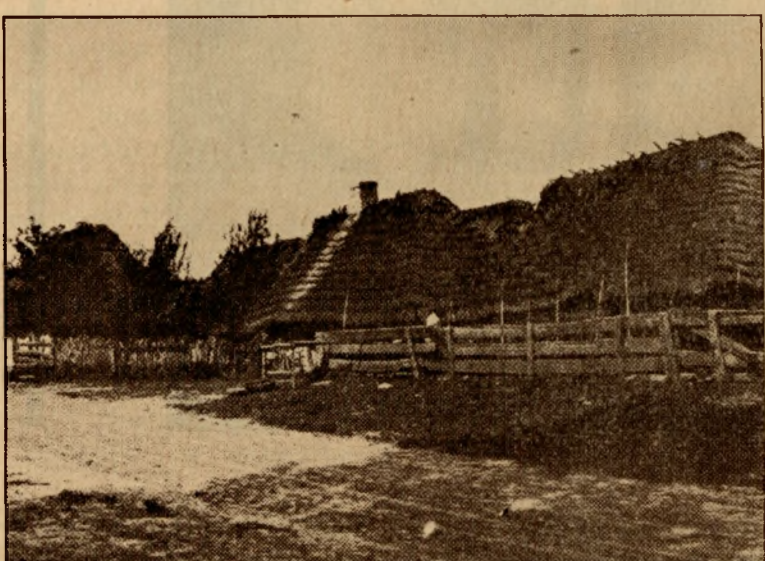
Każda chata posiadająca pewną „swojskość", tworząca pewien typ musi podlegać zasadniczym warunkom, — obowiązującym wszystkie chaty polskie.

Według uczonego etnografa polskiego — Jana Karłowicza — chatę polską wyróżniają następujące wspólne znamiona.

1. Położenie chaty bokiem, t.j. węższą ścianą do drogi, czyli ulicy.

2. Oddzielność mieszkania ludzkiego od śpichrza, stajni, chlewów, stodół itp., które okalają dziedziniec.

3. Pewna niewielka odległość chaty od ulicy, zapełniana zwykle kwiatami.



Wieś lubelska.

4. Bramy lub wrota w niewielkiej odległości od chałupy.

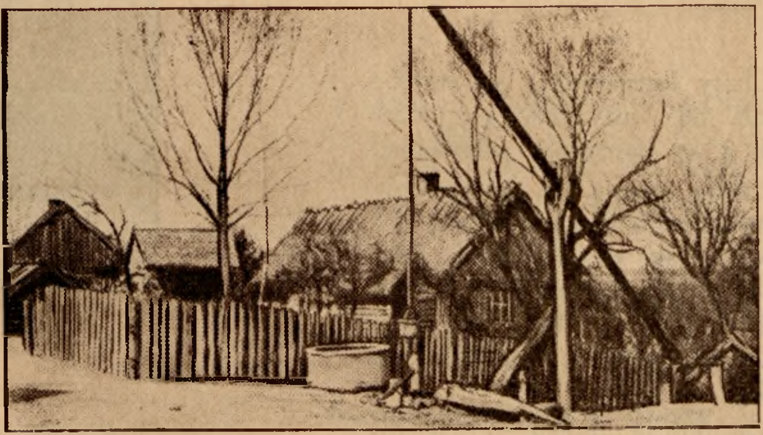
5. Dach niezbyt niski i niezbyt wysoki, mający u szczytu mniej więcej kąt prosty.

Każde z powyższych znamion spotkać można w typach chat obcych, ale „jednoczesne ich istnienie — zdaje się — jak pisze Karłowicz — charakteryzuje wyłącznie chatę polską".

I czy znajdziemy się w Wielkopolsce czy na Pomorzu, Mazowszu, Wileńszczyźnie, Podolu, w Krakowskim czy na Podhalu, wyczujemy w budowie chat naszych pewną wspólną cechę, która pozwala nam określać je jako „swojskie".



Stara chata góralska w Karpatach Wschodnich.



Zagroda gospodarska na Kurpiach.

Chaty w różnych regionach Polski

Najpospolitszym typem chaty w Polsce jest chata mazowiecka. Rozwinęła się ona z klety przez dobudowanie komory. Wynikło to oczywiście ze zwiększenia się dostatku podręcznego i przez rozrost rodziny. Charakterystyczną cechą chaty mazowieckiej jest to, że o nią opiera się rozwój naszych podcieniowych domów miejskich, którymi się niegdyś pyszniły nasze miasta i miasteczka, a których już raczej resztki Matejko w Wiśniczu i w Muszynie, Gerson w Piotrkowie mogli widzieć. W tych domach podcieniowych widzimy wyraźne ślady mazowieckiej chaty.

Ciekawe były koleje jakimi szło rozbudowywanie się chat, a wskutek tego zanikanie cech „typowości" chaty mazowieckiej.

Następstwem np. rozwijającej się rolniczej gospodarki jest konieczność rozszerzenia komory zapasowej. Poważną więc zmianą chaty mazowieckiej stanie się wciągnięcie przyzby w zakres mieszkalnych części domostwa.

W tym wypadku chata pomorska nie różni się zupełnie od chaty mazowieckiej. Powoli przystosowuje się chata mazowiecka do ogólnego typu chat zagrodowych. Chata mazowiecka, być może — kiedyś służyła jako mieszkanie



Chałupa kurpiowska.



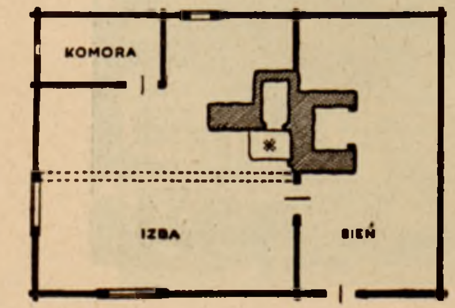
Wnętrze chaty łowickiej.

kmieciów wolnych Piastowej Polski.

Z czasem, ze wzrostem rodziny i ze zwiększeniem się gospodarstwa powstaje cały szereg pomocniczych budynków. Chata doznaje zmiany. Typowa chata zagrodowa na Mazowszu składa się z 3 części, wejście do mieszkania jest od strony dłuższej, od podwórza, prowadzi do sieni. Z sieni jedno wejście wiedzie do izby, oknami do ulicy wyglądającej i to będzie świetlica. Drugimi drzwiami przechodzi się do składu, komory albo izby mieszkalnej.

Chata kurpiowska

Do najciekawszych zabytków budownictwa drewnianego należy bezwzględnie chata kurpiowska. Jest to jednocześnie jeden z najstarszych typów chaty polskiej.



Plan dawnej chaty na Kurpiach.

Chaty kurpiowskie są zwykle z dala od budynków gospodarskich i są porządnie utrzymane.

Dachy mamy tu przeważnie prostokątne, budowane prawie „do winkla", jak mówią cieśle albo najwyżej pod kątem 45°. Dachy bardziej proste są już nowszym wytworem, zrobione pod deski lub blachę.

Zasadnicze, główne wejście jest zawsze w kącie dłuższej ściany, od podwórza.

Z sieni przechodzi się do izby dużej zwanej alkierzem, służącej za skład ubrania lub wyrobów tkackich itp.

Chata kurpiowska różni się bardzo od krakowskiej czy podlaskiej, różni się też od podhalańskiej swoją zewnętrzną budową i ozdobami. Łączy je może zdobienie szczytów oraz drzwi, na których tu i tam spotykamy rysunki wschodzącego słońca, zbite z cienkich deseczek.

Najozdobniejszą częścią chaty z zewnątrz są szczyty i drzwi a niekiedy i okna. U dawnych chat szczytówki i belki szczytowe są starannie zdobione rzezanymi wzorami w piękne desenie.

Wewnątrz na ścianach jest dużo wycinanek, misternie wystrzy-



Chata ma[illegible]ka.



Chata rybacka w [illegible]cach Gdyni.



Chata łowicka.

ganych z kolorowego papieru przez zdolne kurpianki. Obrazy, przybrany „ołtarzyk" na stole i „pająk" u pułapu dopełniają całości.

Całość przedstawia miły dla oka wygląd, dopasowany ściśle do krajobrazu.

Budowanie nowej chaty

Stawianiu nowej chaty towarzyszą zwykle różne obrzędy, przestrzegane z pokolenia na pokolenie. Budowę chaty wyprzedzają zakładziny — jest wtedy mały poczęstunek z piwem dla majstrów i robotników przy zakładaniu podwalin. Gdy szczyty staną na zrębach zawieszają nań wianek z godłami majstrów, wiechę, pięknie ozdobioną kolorowymi papierami i bibułkami albo po prostu zwykłe gałązki drzewa.

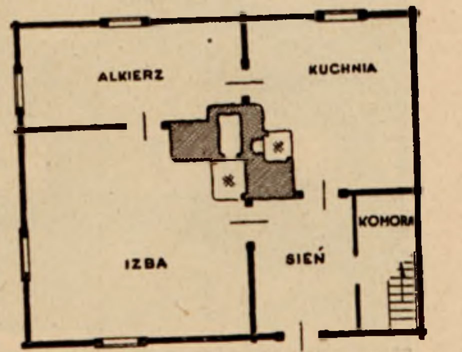
Po wykończeniu chaty następuje poświęcenie przez księdza, a wreszcie tzw. „nowosiedliny". Towarzyszy temu przyjęcie, dla sąsiadów z poczęstunkiem i tańcami na nowej podłodze.

Nowsze chaty powojenne na starą modłę budowane są też piękne, ale nie wszędzie zachowano dawne obrzędy i dawne szczegóły zdobnictwa. Natomiast to co w izbie jest potrzebne, ławy, stołki, skrzynie, łoża, półki i sprzęt gospodarski — wszystko ozdobione jest według starych, tradycyjnych sposobów.

Stylowe ozdoby chat

Na chatach w różnych dzielnicach kraju spotykamy rzeźbione zakończenia szczytowe, określane przez uczonych mianem pazdurów lub śparogów. Lud kaszubski nazywa je „sztołtami" lub „koronami".

Śparogi powstały z przedłużenia krzyżujących się u szczytu chaty dwu krokwi, pazdur zaś jest ozdobą odrębną, figurą wyciętą z deski i przybitą do wietrzników.



Plan nowej chaty na Kurpiach.



Zagroda gospodarska w Sandomierskim.

Śparogi w najlepszych okazach mają wyraźną postać łbów końskich, natomiast motywy pazdurów to księżyc, słońce, krzyż w różnych formach, głowy ludzkie, ptak, ryba, liść, kopytko, stylizowane lilie i inne kwiaty.

Na Kurpiach mamy śparogi przedstawiające rogi zwierząt, dzioby ptasie, łby końskie, psie itp.

Są to pozostałości z odległych czasów, kiedy przed wiekami pierwsi mieszkańcy tych ziem i dzielnic zawieszali na stropach swych siedzib łby i rogi upolowanych turów, łosi itp.

Śparogi występują na Kurpiach, Kaszubach, w Wielkopolsce, i sięgają po Krakowskie. W południowej części kraju, śparogi nie są spotykane. Krakowskie, Sandomierskie, Lwowskie ma pazdury wyciosane lub wyrzezane a motywy ich są różne. Na Polesiu i Huculszczyźnie słońce i słonecznik, w okolicach Drohobycza i Nowego Sącza — słońce i krzyż, w okolicach Halicza gwiazda lub krzyż, na Podhalu tulipany i motywy roślinne, często z zamieszczanymi nad nimi gwoździami wbijanymi w zęby pazdura.

Śparogi i pazdury — to ozdoby mające na celu upiększenie domostwa. Sięgając jednak do dawnych zwyczajów i obyczajów uważa się je często za odczynniki przeciw urokom i złemu oku mogącemu szkodzić domostwu.



Wieś kurpiowska.

Pierwiastek artystyczny w budownictwie chat

Budownictwo ludowe, jakkolwiek w początkach swych bardzo prymitywne — z czasem wykazuje dążność do zaspokojenia potrzeb estetycznych ludu.

Nierzadko więc spotykamy chaty, opatrzone przyzbą, krytą dachem, opartym na systemie misternie rzeźbionych bierwion, mamy motywy piękne, oryginalne. Spotyka się jeszcze dotychczas w chacie mazowieckiej krużgankowe formy słupców i łuków rzezanych. Prześliczna jest kurpiowska chałupa, z pięknymi śparogami, jedyna obok koleby zakopiańskiej. Wiele pięknych motywów zdobniczych posiada też chałupa krakowska, koleba śląska, zakopiań-



Chata góralska na Podhalu.

ska, z okolic Grybowa, Skolego, Drohobycza — o wysokich dachach, rysiach, dźwirzach, pięknie rzeźbionych.

Wszystkie te chaty mimo odmiennych szczegółów, mają wspólne zasadnicze znamię — stylu ludowego polskiego, który mimo silnych wpływów z zewnątrz, mimo naśladownictwa sztuki mieszczańskiej, mimo wzorów wziętych z domów mieszczańskich i zamków pańskich — pozostaje niezatarty.

Wpływ kultury miasta na budownictwo wiejskie

Oddziaływanie miasta na wieś dokonywało się różnymi drogami. Szło ono przez urzędy, wojsko, dwór, kościół, ruchy polityczne, potem przez wychodztwo, dziś jeszcze przez „letników", wreszcie przez oświatę z jej odczytami, książkami i gazetami.

Najpotężniej oddziaływuje kultura miejska na wieś w zakresie materialnym. Wieś otrzymując pomoc, dźwiga się wyraźnie i stwarza nawet tu i ówdzie dobrobyt.

Znikają niewygodne, ciasne chaty bez podłóg i kominów, gdzie ława służyła często za łóżko, a wraz ze stołem, były to jedyne w chacie meble.

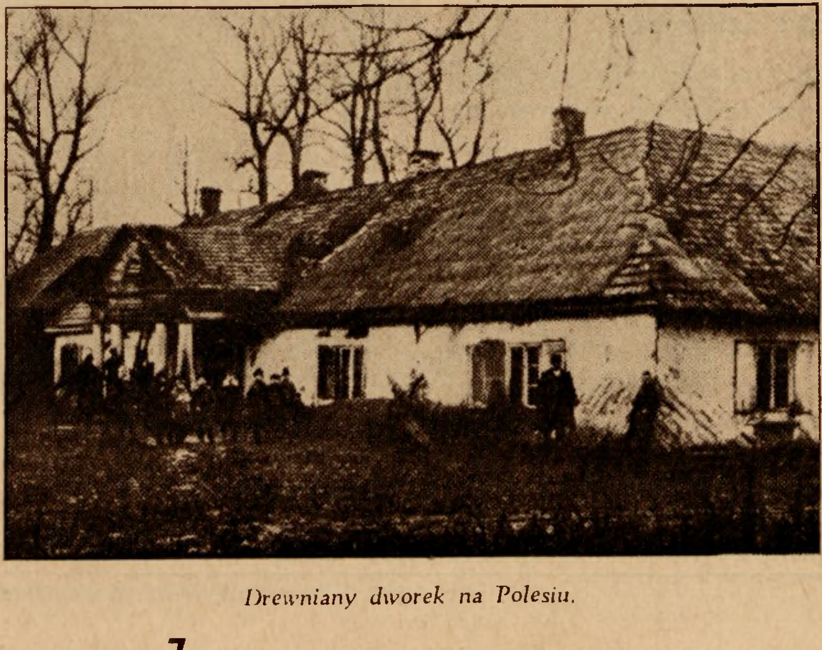
Prawda, że próby podniesienia kultury mieszkań, często przedsiębrane przez dbałych o swoich włościan dziedziców — natrafiały na liczny opór wsi. Kazano budować wedle nowych wzorów to i budowano, ale gdy przymus ustał, wracano do dawnych zwyczajów.

Chata kurna, z którą walczono przez długie czasy, z końcem XIX wieku była jeszcze dość częsta a i dziś ją spotkać możemy w najdalszych zakątkach kraju.

Orkan o dawnej chacie

Oto jak Orkan opisuje tę niechęć chłopów do nowych budynków w Gorcach w końcu XIX wieku:

„Od dziada pradziada palili pośród poprzystawianych garnków na nalepie; nad oknem wisiał na kuli kocioł czarny, w którym grzała się woda do użytku (zimą dla bydła); dym szedł prosto na izbę i okiennicą w powale uchodził na strych. Ktoś wprowadził widziany kędyś piec z blachami. Przyj-



Drewniany dworek na Polesiu.



Chata na Śląsku (w okolicy Skoczowa).

rzał się temu drugi, trzeci, przewiedli baby, spróbowali. O je! — powiadają — dy to ujdzie. Dymu się człek ani mrozu, kie trza było zimą drzwi otwierać, nie naje — w izbie ciepło — na blachę garnek przystawię, w ty minucie wre — no jednem słowem wygoda. — Baj to — przeczą do ojcowskich wygód uzwyczajeni — a kaz kościeł postawić. Ka drwa, ka len suszyć, jak dymu pod powałą nima. A do tego piec z blachami wilgoć trzyma w chalupie. I krztusili się jeszcze długo w dymie aż ich czas przekonał".

Chata dzisiejsza

Dziś, celowe i planowe oddziaływanie kulturalne na wieś prowadzone przez państwo i organizacje społeczne wyraża się w zmianie pojęć podstawowych warunków życia. Buduje się nowe domy mieszkalne, murowane zwykle, kryte nie słomą — a dachówką i blachą, — domy o kilku izbach, pokojach, czyste i widne. Wprowadza się nowe metody i kierunki gospodarowania, gospodarstwo przeobraża się w ręku dzisiejszego chłopa.

Wpływ kultury miejskiej na wieś wyraża się najsilniej w wyrastaniu w krajobrazie wsi — nowych, praktycznych domów.



Oddrzwia chaty kurpiowskiej.

Nie wolno zrywać z tradycją

Nie możemy dziś zaprzeczyć, że z powrotem państwowości polskiej nowy wiew twórczego zapału przeszedł przez wieś polską. Ale dla historii sztuki i budownictwa ojczystego, zwłaszcza dla zrozumienia form budownictwa naszej chaty — znajomość chaty polskiej jest konieczna. Jeżeli bowiem w architekturze współczesnej zabrzmieć ma szczera nuta twórczości narodowej — to musimy zwrócić się do pierwocin tej sztuki i zaczerpnąć natchnienia z wspólnego z nią źródła — jakie do dziś zachowała w kryształowej świeżości i krasie—sztuka ludowa, wiecznie młoda, choć konserwatywna w swych przejawach. Ale właśnie spadek po ojcach, ważność, wartość obowiązują. Sięgając do pierwiastków rodzimych w sztuce, do budownictwa ludowego w architekturze zachowamy jednocześnie skarby przeszłości, które nam cenić zawsze należy.

REDAKTOR: MIECZYSŁAW WIONCZEK — REDAKTOR NACZELNY: WŁADYSŁAW OSZELDA

WYDAWCA: ŚWIATOWY ZWIĄZEK POLAKÓW Z ZAGRANICY — SZEF BIURA PRASOWEGO Ś. Z. P. z Z.: INŻ. JERZY GRABOWSKI

Zakł. Graf.-Introl. J. Dziewulski, W-wa, Mariensztadt 8 (gmach własny)